

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku, I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Daria Ratymirska

Protokolant: sekr. sąd. Daria Mokrzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 26 czerwca 2018 roku w Kłodzku

sprawy z powództwa H. w W.

przeciwko U. Ż. (1)

o zapłatę kwoty 9.436,70 zł

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej H. w W. na rzecz pozwanej U. Ż. (2) kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Strona powodowa H. z siedzibą w W. wniosła pozew przeciwko U. Ż. (2) o zapłatę kwoty 9.436 złotych i 70 groszy z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podała, że przedmiotowa wierzytelność powstała w wyniku zawarcia przez pozwaną z wierzycielem pierwotnym stosunku cywilnoprawnego w dniu 19 października 2017 roku, przepraszam, 2007 roku. Pomimo precyzyjnie ustalonych zasad zwrotu pożyczonej kwoty pozwana nie dotrzymała warunków, co spowodowało zakończenie stosunku cywilnoprawnego pomiędzy stronami. Zobowiązanie strony pozwanej na dzień sporządzenia pozwu, jak wskazano w jego uzasadnieniu wynosi 9.436 złotych i 70 groszy, na co składa się kwota 4.505 złotych i 90 groszy, jako zaległa część kapitału, kwota 3.979 złotych i 34 grosze, jako suma odsetek od kapitału naliczonych przez wierzyciela pierwotnego na podstawie zapisów stosunku cywilnoprawnego od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia cesji, kwota 951 złotych i 46 groszy, jako suma odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od dnia następnego po dniu cesji do dnia sporządzenia pozwu. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia, a także zakwestionowała kwotę naliczoną z tytułu odsetek. Poza sporem w sprawie było, że pozwana zawarła z poprzednikiem prawnym powoda umowę kredytową w dniu 19 października 2007 roku numer (...). Bezspornym było także, że toczyło się przeciwko pozwanej postępowanie egzekucyjne w latach 2009-2015, w którym wierzycielem był bank będący stroną umowy kredytowej oraz pozwana, jako dłużniczka, postępowanie toczyło się w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, a egzekucja okazała się bezskuteczna. Poza sporem było również, że strona powodowa nabyła wierzytelność dochodzoną pozvem na podstawie umowy cesji zawartej 25 marca 2015 roku z Bankiem (...) Spółką akcyjną w K.. Na podstawie dokumentu w postaci postanowienia tutejszego Sądu z dnia 28 maja 2009 roku wydanego w sprawie o sygnaturze (...) Sąd ustalił, że bankowemu tytułowi egzekucyjnemu numer (...) wydanemu przez (...) Bank Spółka akcyjna w G. na mocy, którego dłużniczka U. Ż. (2) powinna wierzycielowi, czyli (...) Bankowi Spółce akcyjnej G. zapłacić kwotę 7.431 złotych z odsetkami umownymi karnymi w wysokości odsetek maksymalnych nadano klauzulę wykonalności, a następnie na podstawie postanowienia również tutejszego Sądu z 18 lipca 2011 roku w sprawie (...) ustalono, że temuż bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nadano klauzulę wykonalności na rzecz Banku (...) S.A. w K., na którego przeszło uprawnienie dotychczasowego wierzyciela (...) Banku S.A. w G.. Dokumenty zostały dołączone przez pozwaną, znajdują się w aktach na kartach 36 i 37 akt sprawy. Ponadto ustalono na podstawie dokumentów

dołączonych do pozwu, jak na kartach od 5 do 7, że pozwana została zawiadomiona o przelewie wierzytelności na rzecz strony powodowej pismem z dnia 24 lipca 2017 roku, została wezwana do zapłaty kwoty 9.854 złote i 35 groszy, w tym z tytułu kapitału 4.505 złotych i 90 groszy, z tytułu odsetek 5.348 złotych i 45 groszy. Powód nie przedstawił potwierdzenia doręczenia tych pism pozwanej, jednakże pozwana okoliczności tej nie kwestionowała. Na podstawie dokumentu znajdującego się na karcie 7 akt sprawy Sąd ustalił, że strona powodowa, czyli H. w W. wystawił w dniu 20 lutego 2018 roku wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego numer (...) stwierdzając, że w księgach rachunkowych tego funduszu według stanu na dzień 20 lutego 2018 roku ujęta jest wymagalna kwota przysługująca stronie powodowej wobec dłużnika U. Ż. (2) z tytułu zadłużenia wynikającego z nawiązania przez dłużnika stosunku cywilnoprawnego z Bank (...) S.A., poprzednio (...) Bank S.A. w wysokości 9.436 złotych i 70 groszy nabytej w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 25 marca 2015 roku. Na kwotę zadłużenia składają się 4.505 złotych 90 groszy z tytułu kapitału, 4.930 złotych 80 groszy z tytułu odsetek. W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia był w całości zasadny. W oparciu o art. 117 i 118 Kodeksu cywilnego roszczenie majątkowe podniesione w pozwie w niniejszej sprawie uległo przedawnieniu zgodnie z tym zarzutem, a po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się z korzystania zarzutu przedawnienia. Termin przedawnienia wynosi lat 10, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 3 lata. Jak wcześniej wskazano bezspornym było, że należność główna oraz odsetkowa powstała na podstawie zawartej przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda umowy numer (...) z dnia 19 października 2007 roku. W oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony w związku z niewywiązaniem się należycie z tej umowy kredytowej przez pozwaną bank prowadził egzekucję w latach 2009 i 2015 czego strona powodowa nie kwestionowała. Natomiast zgodnie z zarzutem pozwanej postępowanie egzekucyjne prowadzone przez bank nie przerywa biegu przedawnienia w stosunku do strony powodowej, bowiem nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzule wykonalności, podstawą prawną jest tu art. 123 par. 1 punkt 2 Kodeksu cywilnego. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko pozwanej oparte na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2016 roku w sprawie o sygn. akt III CZP 29/16. W tej sprawie strona powodowa dochodziła zapłaty w związku z roszczeniem powstałym w roku 2007, co do którego bank wszczął egzekucję w roku 2009 jak wskazała pozwana zawiadomienie o wszczęciu egzekucji pochodziło z dnia 24 sierpnia 2009 roku, zatem zgodnie z jej zarzutem należało uznać, że roszczenie w tej dacie stało się wymagalne, a nawet gdyby przyjąć, że wymagalność roszczenia nastąpiła w dacie nadania tytułowi klauzuli wykonalności na rzecz Banku (...) S.A. to również w tym przypadku roszczenie jest przedawnione z uwagi na datę postanowienia Sądu, to jest 18 lipca 2011 roku. Jeśli chodzi o stanowisko powoda zawarte w piśmie procesowym z 14 czerwca 2018 roku w odpowiedzi na sprzeciw pozwanej, w ocenie Sądu stanowisko to nie zasługiwało na uwzględnienie. Twierdzenia powoda jakoby pozwana już po wniesieniu pozwu dokonała trzech dobrowolnych wpłat, pozostały gołosłowne, nie stało na przeszkodzie, aby powód wraz z tym pismem dołączył potwierdzenia wpłaty w tych datach, które podnosił w piśmie oraz w tych kwotach, tymczasem takich dowodów strona powodowa nie dołączyła, a istotnym jest, że pozwana zaprzeczyła tym faktom, brak zatem podstaw do przyjęcia stanowiska powoda, że poprzez te rzekome wpłaty pozwana uznała niewłaściwie roszczenie dochodzone w pozwie. Niezależnie od powyższego zasadnym był również zarzut pozwanej zawarty w sprzeciwie od nakazu zapłaty, dotyczący braku szczegółowego rozliczenia kwot dochodzonych w pozwie, w szczególności braku wskazania, za jaki okres powód żąda odsetek, które są również kwalifikowane jako świadczenia okresowe i także podlegają 3-letniemu przedawnieniu. Zgodnie z art. 481 par. 1 Kodeksu cywilnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W niniejszej sprawie brak było podstaw do uwzględnienia żądania pozwu w zakresie skapitalizowanych odsetek, strona powodowa nie wskazała sposobu naliczenia żądanych z tego tytułu kwot, nie sprecyzowała od jakich konkretnie kwot lub kwoty i w jakich terminach odsetki te zostały przez nią naliczone, nie wskazała wysokości odsetek kapitałowych, ani nie wykazała terminów wymagalności świadczenia, wobec czego żądanie również w tej części nie poddawało się jakiegokolwiek weryfikacji Sądu, a twierdzenia powoda pozostały gołosłowne mając na uwadze treść art. 6 Kodeksu cywilnego. Odnosząc się do dokumentów dołączonych do pozwu, w szczególności, co do wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego jak na karcie 7, to stanowi on jedynie dokument prywatny w rozumieniu art. 245 Kodeksu postępowania cywilnego i jako takie nie korzysta z

domniemania prawdziwości zawartych w nich twierdzeń. Tymczasem strona pozwana kwestionowała od początku sposób czy wysokość kwoty stanowiącej sumę skapitalizowanych odsetek, w szczególności zupełnie niedającą się zweryfikować jest teza zawarta w uzasadnieniu pozwu jakoby kwota 3.979 złotych i 34 grosze stanowiła sumę odsetek od kapitału na leczony przez wierzyciela pierwotnego na podstawie zapisów stosunku cywilnoprawnego od dnia następnego po dacie wymagalności do dnia cesji. Podobnie jak teza odnośnie wyliczonej kwoty 951 złotych i 46 groszy jako suma odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od dnia następnego po dniu cesji do dnia sporządzenia pozwu. Mając powyższe na uwadze powództwo podlegało oddaleniu wobec uwzględnienia zarzutu przedawnienia roszczenia a niezależnie do tego na uwzględnienie zasługiwał również drugi zarzut pozwanej, co do niewskazania sposobu wyliczenia kwoty dochodzonej tytułem odsetek wskazanej w pozwie na 3.979 złotych i 34 grosze. Orzeczenie o kosztach procesu oparto na przepisie art. 98 par. 1 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego mając na uwadze, że strona powodowa przegrała sprawę i w konsekwencji powinna zwrócić pozwanej koszty procesu, w skład których wchodzi wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym, które zostało wskazane w żądaniu zawartym w sprzeciwie od nakazu zapłaty na kwotę 1.200 złotych oraz kwotę 17 złotych z tytułu opłaty za pełnomocnictwo. Wynagrodzenie wskazane w sprzeciwie jako żądanie zwrotu kosztów procesu jest określone w wysokości niższej niż stawka minimalna wskazana w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, tutaj ta stawka minimalna została określona przy tej konkretnej wartości przedmiotu sporu na 1.800 złotych, natomiast żądanie opiewało na kwotę 1.200 złotych i jako takie zasługiwało w całości na uwzględnienie.